

Rodzina Ulmów z Markowej

<https://rodzinaulmow.ipn.gov.pl/ulm/publikacje-o-ulmach/dodatki-prasowe/20970,Blogoslawnieni-z-Markowej-dodatek-histeryczny-Institutu-Pamieci-Narodowej-do-Nasz.html>
20.05.2024, 18:28

„Błogosławieni z Markowej”

- dodatek historyczny

Instytutu Pamięci

Narodowej do „Naszego

Dziennika”

Dodatek ukazał się 6 września 2023

r.

W dodatku:

- dr Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej, *Ulmowie i ich kaci*
Historia z Markowej pokazuje, jak nisko może upaść człowiek, który ulegnie zbrodniczej ideologii. Ale to także budująca opowieść o polskiej rodzinie zdolnej do największych poświęceń.
- *Waga ofiary Ulmów* - rozmowa z dr. Mateuszem Szpytmą, zastępcą prezesa IPN, krewnym rodziny Ulmów i badaczem ich historii
- dr Wojciech Hanus, Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Rzeszowie, *Uniknęli kary*
Ustalenia w sprawie Ericha Wildego, Michaela Dzewulskiego i Gustava Unbehenda, niemieckich żandarmów z posterunku w Łańcucie biorących udział w zbrodni w Markowej.

Pliki do pobrania

[„Błogosławieni z Markowej” - dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej do „Naszego Dziennika” pdf, 4.98 MB](#)

DOBĄTEK HISTORYCZNY



Błogosławieni z Markowej



Ulmowie i ich kaci

Historia z Markowej pokazuje, jak nisko może upadć człowiek, który ulegnie zbrodniczej ideologii. Ale to także budująca opowieść o polskiej rodzinie zbiegłej do największych poświęceń

Błogosławiony ojciec, który przeszedł ostatecznie do nieba, miał na imię Zygmunt. Na niebie jest z nami. Nie pamiętam jego imienia, ale wiem, że był bardzo dobrym człowiekiem. W czasie II wojny światowej, kiedy wszyscy byliśmy w Markowej, ojciec miał w domu wielki ogrodek z różnymi owocami. Kiedyś był bardzo chory, ale mimo to nie zrezygnował z pracy. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem.



Jan Wilam Ulmowiec z rodziną w Markowej, 1944 r.

W tym czasie ojciec był bardzo chory, ale mimo to nie zrezygnował z pracy. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem.



DR JAN WILAM
ULMOWIEC

Waga ofiary Ulmów

Historia z Markowej pokazuje, jak nisko może upadć człowiek, który ulegnie zbrodniczej ideologii. Ale to także budująca opowieść o polskiej rodzinie zbiegłej do największych poświęceń

W tym czasie ojciec był bardzo chory, ale mimo to nie zrezygnował z pracy. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem.

W tym czasie ojciec był bardzo chory, ale mimo to nie zrezygnował z pracy. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem.

W tym czasie ojciec był bardzo chory, ale mimo to nie zrezygnował z pracy. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem.

W tym czasie ojciec był bardzo chory, ale mimo to nie zrezygnował z pracy. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem. Kiedyś powiedział mi, że nie chce być nikim innym niż ojcem i mężem.